

Z jednym "małym" ale.

To jest dyktatura sędziów a nie Państwa Polskiego.

To jest układ, który Konstytucję, na którą się tak powołują ma w głębokim poważaniu! Gdyby było naprawdę inaczej, to nie było by tyle pokrzywdzonych ich działaniami osób.

„Sędziowie w naszym kraju żyją pod presją od wielu lat. Każda decyzja, czy jakiegokolwiek działanie, które nie idzie po linii tego, co chcą politycy spotyka się z sankcją. Przeciwno nam i naszym rodzinom prowadzona jest mowa nienawiści. Czasami sędziowie są poniżani na ulicach. Doświadczamy ataków na nasze domy” - mówił sędzia Igor Tuleya na antenie telewizji Al Jazeera w pełnym majestacie sędziowskim - ubrany był w togę, a na piersi wisiał mu sędziowski łańcuch.

Podkreślał, że sędziowie uodpornili się na ataki, a „ich skóra stała się gruba”.

Musimy być odważni. Musimy walczyć

— grzmiął Tuleya.